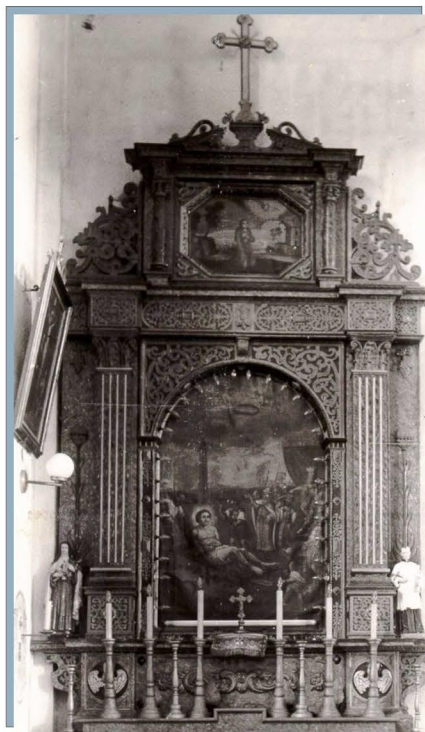


Zarys dziejów kościoła i parafii w Skrzyszowie

Parafia nasza nie posiada żadnych starych kronik ani ksiąg kościelnych, wszystkie bowiem spłonęły w czasie działań wojennych w 1945 r., dlatego też wiedza dotycząca przeszłości jest fragmentaryczna. Według autorów publikacji *"Kartki z dziejów Skrzyszowa"* historia miejscowości sięga 1286 r. Nie potrafimy jednak dokładnie określić, kiedy powstał pierwszy kościół w naszej parafii. Lokalizacja świątyni i jej dóbr ziemskich w centrum wsi sugeruje, iż prawdopodobnie mogła być wybudowana w początkach istnienia wsi. Wiemy, że w XIV w. parafia już istniała i należały do niej również Krostoszowice. Pierwsza wzmianka o kościele w Skrzyszowie pochodzi z 14 stycznia 1376 r. Dowiadujemy się z niej, że był to kościół parafialny, należący do dekanatu żorskiego, diecezji wrocławskiej. Potwierdzenie znajdujemy również w spisie świętopietrza z roku 1447, gdzie odnotowano, że parafianie skrzyszowscy uiszczali 4 grosze tego podatku. Najstarsze zachowane późnogotyckie rzeźby pochodzą z przełomu XV i XVI w. Są to: Madonna z Dzieciątkiem i para herm: św. Katarzyny i św. Doroty. Obecnie znajdują się one w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Katowicach.



W 1568 r. Mikołaj Skrzyszowski jest wymieniany jako fundator wielkiego dzwonu dla tutejszego kościoła. Na dzwonie oprócz daty widniał napis: *"Niklas Skrzyszowski dal dziełać obcy na pamatku"*. Pod koniec XVI w. skrzyszowianie wyremontowali stary już wtedy kościół, a około 1600 r. ufundowali nowy ołtarz św. Wawrzyńca. Został on umieszczony na bocznej ścianie, po lewej stronie głównego ołtarza. Renesansowy ołtarz był za wysoki, dlatego w miejscu jego ustawienia specjalnie obniżono podłogę. Obraz świętego, umieszczony w tym ołtarzu, zachował się w kościele do dziś.

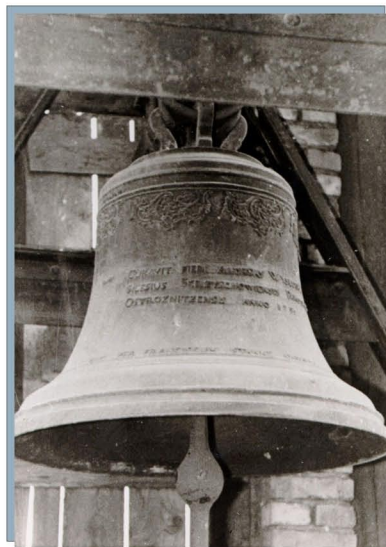
Na początku XVI w. skrzyszowski kościół był już znany jako miejsce kultu św. Wawrzyńca. W 1536 r. nad wodzisławskim państwem stanowym przeszła ogromna, długotrwała ulewa. Miastu groziła powódź. Ulewa ustała na św. Wawrzyńca tj. 10 sierpnia. To wtedy wodzisławianie złożyli przysięgę, że co roku będą przychodzić z pielgrzymką do Skrzyszowa, na odpust św. Wawrzyńca. Piesze pielgrzymki przychodzą do dziś, z tą tylko różnicą, że zamiast poświęconego wówczas przy ślubowaniu obrazu, przynoszą figurę Chrystusa Frasobliwego. W 1703 r. wodzisławscy pielgrzymi przynieśli w ofierze tyle wosku, że część mogła być sprzedana na potrzeby kościoła.

W połowie XVII w. Skrzyszów był nadal samodzielną parafią. Po burzliwym okresie reformacji, ludność Skrzyszowa pozostała katolicka, zaś w sąsiednim Godowie większość stanowili protestanci. W związku z tym, w latach 1650–70 kościół godowski dołączony był do naszej parafii. W dokumentach z 1660 roku, pod datą 26 lutego oraz 3 i 8 marca wspomniany jest, jako proboszcz Skrzyszowa, ks. Paweł Casparides. W tymże roku zrezygnował on z probostwa i to wtedy miało nastąpić przyłączenie

parafii do Mszany (tak podaje F. Henke). Z protokołu wizytacji kanonicznej w 1679 r. wynika jednak, że Skrzyszów dalej pozostawał samodzielną parafią, ale w posiadłościach parafialnych istniały liczne długi. Probostwo było całkowicie zniszczone i nie nadawało się do zamieszkania. Proboszcz ks. Studziński zmuszony był do wykonywania prac polowych. W protokole czytamy: „biorąc pod uwagę dochody, jest to parafia najbiedniejsza, a jeżeli chodzi o zabudowania najbardziej zniszczona”. Po śmierci ks. Studzińskiego nie obsadzono już probostwa w Skrzyszowie. Inwesturę nad beneficjum skrzyszowskim otrzymał w dniu 4 lutego 1685 r. młody proboszcz z Mszany, ks. Jerzy Tomaszny.

W roku 1796 mieszkaniec Skrzyszowa Andrzej Wysłucha ufundował dla tutejszego kościoła nowy dzwon, nazwany później ”dzwonem Wysłuchy”.

Od 1841 r. mieszkańcy Skrzyszowa, Krostoszowic i Podbucza (wieś ta należała do parafii od XVIII w.) zwracali się do Kurii Biskupiej we Wrocławiu z prośbą o odłączenie ich parafii od Mszany. Po kilku latach patron kościoła, hrabia von Oppersdorf, a po nim płk von Lestocq zezwolił na odbudowę probostwa na koszt tych 3 gmin. Dopiero w październiku 1855 r. ks. bp Henryk Foerster utworzył lokalnię, a 18 stycznia 1868 r. reaktywował parafię Skrzyszów. W jej skład weszły również wsie Krostoszowice i Podbucze. Jak podaje Henke, ówczesny proboszcz Mszany Józef Sobel przekazał 2 października 1856 r., w obecności dziekana Jana Marxa z Wodzisławia, skrzyszowskie beneficjum ks. Henrykowi Ringowi. Gospodarstwo probostwa zajmowało 60 mórg roli, lasów i łąk.



Pisząc o kościele, Henke określa go jako „stary, drewniany z dobudowaną wieżą”. Nie używa przymiotnika, „stary” w odniesieniu do kościoła w Łaziskach z 1579 r. Stąd też można wnioskować, iż skrzyszowski kościółek był dużo starszy.

Zasługą ks. Ringa było powstanie w Skrzyszowie ochronki prowadzonej przez Siostry Służebniczki. W dniach 29 i 30 września 1868 r. nową placówkę odwiedził sam założyciel tego zgromadzenia Edmund Bojanowski. Siostry opiekowały się dziećmi tylko do roku 1872, wtedy z powodu Kulturkampfu zabroniono im prowadzenia ochronki. Ks. Ring zatrudnił je przy pracach w kościele, opiekowały się też ludźmi chorymi. Skrzyszowski klasztor jest najstarszym klaszturem Sióstr Służebniczek w naszej diecezji. Budynek, w którym mieszkają do dziś, został wybudowany pod koniec XIX w.

Ks. H. Ring był proboszczem do 10. 10. 1886 r., następnie funkcję tę przez trzy lata sprawował ks. Wincenty Sobel. Od roku 1889, przez 35 lat, parafią zarządzał ks. dr Edmund Śladczyk. Zmarł w 1924 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Po jego śmierci parafię przejął ks. Jan Matejczyk, który zapewne rozpoczął przygotowania do budowy nowego kościoła. Na planach budowy, opracowanych na przełomie lat 20. i 30., widnieją jego podpisy.

W 1931 r. przybył do Skrzyszowa ks. Robert Wallach i to on stał się budowniczym nowej świątyni. Wspólnie z parafianami wybrał miejsce, w którym miał stanąć kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Nowy proboszcz zobowiązał się do utrzymania kultu św. Wawrzyńca i uroczystego obchodzenia sierpniowego odpustu. Prace budowlane rozpoczęto 1 maja 1933 r. W miejscu gdzie miał stanąć ołtarz główny, umieszczono ogromnej wielkości kamień węgielny. Piaszczyste wzgórze od strony drogi wzmocniono specjalnymi betonowymi słupami, żeby zapobiec obsuwaniu się gruntu. Do prac zaangażowała się cała parafia tj. mieszkańcy Skrzyszowa, Krostoszowic i Podbucza. Podczas wznoszenia wieży kościelnej umarł nagle nadzorujący jej budowę p. Berger. Został pochowany na naszym cmentarzu (pochodził prawdopodobnie z rejonu Raciborza). Nowy kościół udało się wybudować w ciągu trzech lat i to bez jakiegokolwiek zadłużenia. Było to ogromne osiągnięcie, gdyż ludność tutejsza była biedna, utrzymywała się ze swych małych gospodarstw rolnych i tylko nieliczni mieli zatrudnienie w odległych kopalniach bądź na kolei.

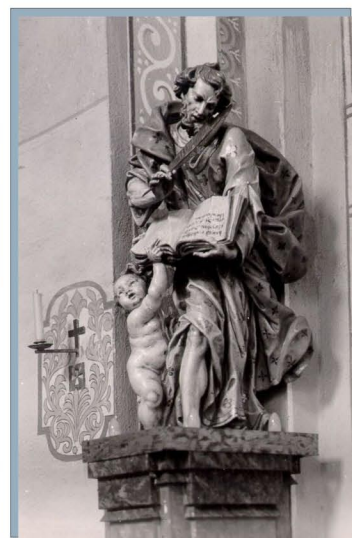
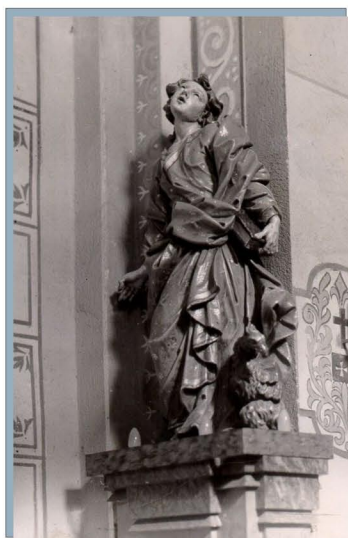


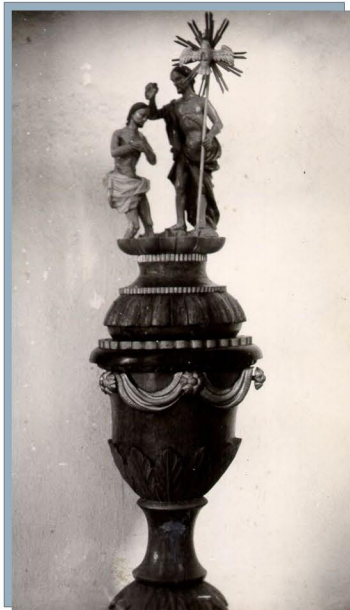
25 października 1936 roku ks. bp Stanisław Adamski konsekrował nowy, mурowany kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Autorem projektu zarówno kościoła, jak i głównego ołtarza, był Jan Affa z Raciborza. Umieszczony w nim obraz namalował p. Kowalewski. Część mурowaną ołtarza wykonał p. Woźny, rzeźby p. Follek. Ambonę w formie łodzi wyrzeźbił p. Konarzewski. Jest to do dziś jeden z największych kościołów w okolicy, jego powierzchnia wynosi 750 m kwadratowych. Jeszcze przed poświęceniem kościoła przetopiono dwa kilkuletkowe dzwony i odlano nowe. W dniu konsekracji kościoła zostały poświęcone, a później razem z zachowanym w dobrym stanie dzwonem Wysłuchy umieszczone na wieży kościelnej.

W latach 1936–39 większość wyposażenia ze starego kościoła przeniesiono do nowego. Były to: ołtarz św. Wawrzyńca, barokowa chrzcielnica, stacje drogi krzyżowej, figury Ewangelistów Jana

i Mateusza, figury Aniołów i Świętych oraz odrestaurowane organy. Stare ławki umieszczono w nawach bocznych (zastąpiono je nowymi dopiero w latach 70.). Do nawy głównej ufundowano nowe ławki. Wiosną 1939 r. ks. Robert Wallach podejmuje decyzję o rozbiórce drewnianego kościółka. Obawiał się, że budynek bez remontu może się zawalić. Uważał też, że wieś jest biedna i nie stać jej na utrzymanie dwóch świątyń. To właśnie wtedy niektóre rzeźby niewielkich rozmiarów trafiają do rąk prywatnych.

Tylko kilka lat skrzyszowianie cieszyli się swoim pięknym kościołem. Najpierw na początku II wojny światowej władze hitlerowskie nakazują usunąć z ołtarza polski napis: „*Bądź wierny aż do śmierci...*”. Ostatecznie Proboszcz uzyskuje zgodę na zastąpienie napisu szeroką granatową wstęgą. Kiedy niemiecki przemysł zbrojeniowy zaczyna mieć kłopoty z zaopatrzeniem w surowce, hitlerowcy zaczynają rabować kościelne dzwony.



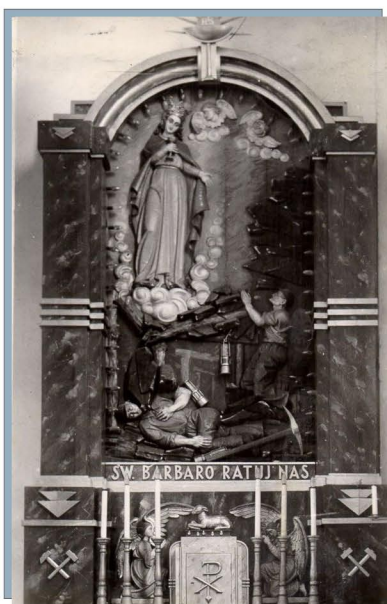


W tym celu ich wojsko i żandarmeria pojawia się również w Skrzyszowie. Wiść o tym rozchodzi się szybko. Wkrótce wokół kościoła zgromadzili się wzburzeni mieszkańcy wsi. Wobec zdecydowanej postawy parafian i ks. Wallacha, Niemcy zgadzają się pozostawić zabytkowy dzwon Wysłuchy lecz wywożą pozostałe. Najtragiczniejszy dla parafii okazał się jednak rok 1945. W marcu wojska radzieckie wkroczyły do Wodzisławia i wyparły wojska niemieckie w kierunku Godowa. Linia frontu przebiegała przez środek naszej miejscowości. Zacięte walki toczyły się kilka tygodni. Mieszkańców ewakuowano do Mszany. Proboszcz był jednym z pierwszych, którzy musieli opuścić swoje gospodarstwo. Ponieważ probostwo stało już w ogniu, zdążył zabrać tylko kilka rzeczy osobistych. Niestety spłonęły wtedy kroniki parafialne i wszystkie księgi kościelne. Księdzu nie pozwolono wejść do kościoła i zabrać Najświętszego Sakramentu. Jednak po kilku dniach, uzyskawszy zgodę NKWD i nie zwracając uwagi na niebezpieczeństwo, wraca do kościoła pod pretekstem zabrania szat liturgicznych. Razem z Księdzem idzie ministrant Józef Ośliżło. Zastają kościół zdewastowany. W jego wnętrzu wojska radzieckie urządziły stajnię dla koni. Na szczęście drzwiczki tabernakulum były tylko lekko uszkodzone. Bez większych problemów udało się wyjąć Najświętszy Sakrament, ukryć pod szatami i dotrzeć z Nim szczęśliwie do Mszany.

1 maja 1945 r. ks. R. Wallach wrócił do Skrzyszowa i zastał spalone probostwo. Zniszczony był dach kościoła, a sklepienie trzymało się tylko na zbrojeniu i zwisało tuż nad posadzką, wieża zburzona była do połowy wysokości. W gruzach legło też 70 % wiejskich zabudowań. Nastął trudny czas odbudowy. Nie było ani pieniędzy, ani możliwości zdobycia materiałów budowlanych. Parafianie zwożą więc słomę z całej okolicy, żeby tymczasowo pokryć dach kościoła. Bez zgody władz centralnych, żadna ze śląskich hut nie mogła wykonać stalowych konstrukcji potrzebnych do odbudowy stropu. Ks. Wallach udał się więc osobiście do Warszawy i uzyskał stosowne zezwolenie. Z wielkim trudem zostaje przywrócony pierwotny wygląd wnętrza kościoła. Nie odbudowano jednak wieży. Zwieńczono ją tylko czterema krzyżami, ufundowanymi przez cztery rodziny, których synowie nie powrócili z wojny.

Na gruzach dawnego probostwa wybudowano nowe. Budynek był piętrowy. Do połowy lat 50. zagospodarowany był w nim tylko parter. W 1955 r. ks. R. Wallach zrezygnował z prowadzenia parafii, ale pozostał w Skrzyszowie aż do śmierci. Był to ostatni skrzyszowski proboszcz, który prowadził gospodarstwo rolne. Później tzw. farskie pola wynajmują miejscowi gospodarze.

W latach 1955–68 parafią zarządza ks. Walter Gajda. W tym czasie dokonał



m.in. elektryfikacji świątyni, zagospodarował piętro probostwa, wznowił pielgrzymki do Pszowa i Wodzisławia i zapoczątkował nowe: do Turzy i Częstochowy. W drugiej połowie lat 50. miejscowi górnicy ufundowali ołtarz św. Barbary. Płaskorzeźbę wykonał Józef Marcol z Gołkowic. Z zebranych pieniędzy udało im się jeszcze zakupić figurę swojej patronki i górniczy sztandar. W tym też czasie rodzina Toman podarowała do kościoła duży obraz M.B. Częstochowskiej. W 1959 r. bp Herbert Bednorz podczas wizytacji parafii odwiedził miejscowy klasztor. Pozytywnie ustosunkował się do prośby sióstr o umieszczeniu w kaplicy klasztornej Sanctissimum. Od tego roku w klasztorze odprawiane są Msze św.

W 1965 r. ufundowano do kościoła nowe organy (18 głosowe, 2 manualowe), wykonał je p. Cepka z Wroniek k/Poznania. W latach 60. zainstalowano też pierwsze centralne ogrzewanie tzw. dmuchawy.

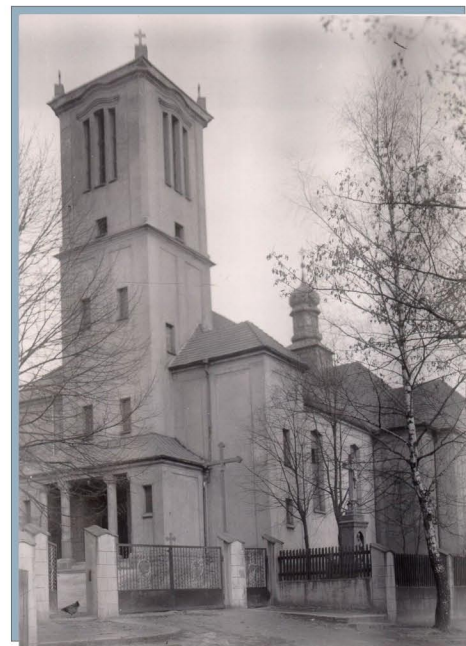
W drugiej połowie lat 60 parafia przeżywała dwie ważne uroczystości. 5 kwietnia klasztor gościł kopię cudownego obrazu M. B. Częstochowskiej. Były to peregrynacje wśród klasztorów i odbywały się w wielkiej tajemnicy. W czerwcu w czasie peregrynacji w kościele, nie było obrazu. Został uwieczniony na Jasnej Górze.

21 kwietnia

1968 r. obchodzono jubileusz 100-lecia klasztoru Sióstr Służebniczek N.M.P.

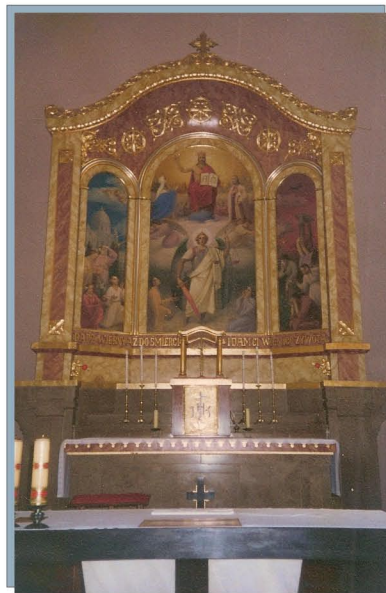
Uroczystą Mszę św. odprawił ks. bp Juliusz Bieniek.

Po śmierci ks. Gajdy proboszczem zostaje ks. Zygmunt Perdyła (1969 r.). To właśnie on wprowadzał w naszym kościele tzw. zmiany posoborowe. Odtąd Msze św. odprawiane są w języku polskim. Zasadniczo zmienił się wystrój kościoła, przebudowano prezbiterium, pojawił się Stół Eucharystyczny i ambonka. Z kościoła usunięto ołtarze boczne. Renesansowy obraz św. Wawrzyńca zawieszono na ścianie, to samo stało się z płaskorzeźbą z ołtarza św. Barbary. Wkrótce ona,



jak i pozostawione w kościele rzeźby, zostają zamalowane na biało. Usunięto też piękną ambonę, balaski i barokowe obrazy drogi krzyżowej. W 1972 r. na bocznej ścianie pojawiły się nowoczesne malowidła przedstawiające stacje Męki Pańskiej. Większość usuniętych rzeźb i obrazów trafiła do magazynów kościelnych, najstarsze rzeźby m. in. gotycka Madonna z Dzieciątkiem do Muzeum Diecezjalnego w Katowicach. Dzięki interwencji ks. dr. Teodora Raka i niektórych parafian, ks. Z. Perdyła odstąpił od zamiaru likwidacji ołtarza głównego.

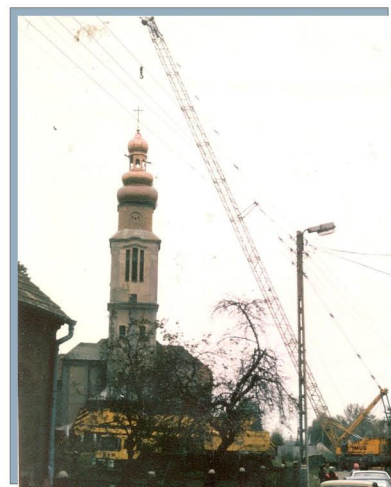
We wspomnianym już roku 1972 zlecono odlanie czterech nowych dzwonów J. Felczyńskiemu z Przemyśla. W związku z tym wykonano nowe podesty i schody na wieżę kościoła, wstawiono 12 dużych okien i zrobiono żelazny podest nad dzwonami. Wykonano napęd elektryczny. Poświęcenia dzwonów dokonał ordynariusz katowicki ks. bp H. Bednorz. Pierwszy raz dzwony wzywały wiernych na Pasterkę w tymże roku. Dzwon Wysłuchy z 1796 r. został wypożyczony do kościoła w Kaczycach. W wyniku procesu sądowego w 1973 r., z powodu zadłużenia, zostają odebrane parafii grunty rolne. Dzierżawcy nie wypełniali zobowiązań kontygentowych. Dopiero w 1991 r. ks. J. Piekorzowi udało się odzyskać niewielką ich część tj. 1,5 ha. Wykorzystano je głównie na powiększenie cmentarza. Na początku lat 80. przebudowano salki katechetyczne i przystąpiono do budowy kaplicy i punktu katechetycznego w Krostoszowicach. Kaplicę poświęcił w 1983 r. ks. bp H. Bednorz. Był to rok, kiedy po kilku wiekach wspólnoty



dochodzi do podziału parafii. Ks. Z. Perdyła przenosi się do Krostoszowic i zostaje najpierw rektorem, a wkrótce proboszczem nowej krostoszowickiej parafii, do której zostaje dołączone również Podbucze.

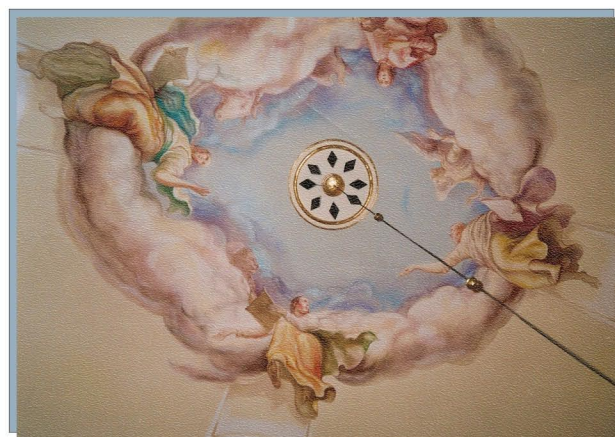
Kolejnym proboszczem w Skrzyszowie został ks. A. Matura. Pełnił swoje obowiązki tylko 9 miesięcy. Umarł nagle w czerwcu 1984 roku. W ciągu kilku miesięcy swojej pracy wymienił w kościele nagłośnienie, a na probostwie wszystkie okna i instalację wodno-kanalizacyjną. Rozpoczął też przygotowania do odbudowy wieży kościelnej.

Po jego śmierci obowiązki administratora, a później proboszcza, przejmuje ks. Józef Piekorz. Rozpoczyna prace nad przywróceniem wieży kościelnej pierwotnego wyglądu. Projekt jej odbudowy opracował inż. architekt Gierlotka z Katowic, a projekt statyczny inż. Homa również katowiczanie, nadzór budowlany sprawował nasz parafianin inż. Hawel. Prace rozpoczęto w kwietniu 1985 r., a już pod koniec sierpnia ukończono część murowaną i przystąpiono na ziemi do budowy kopuł. 25 listopada potężny dźwig umieścił je na murowanej części wieży. Kopuły wraz z krzyżem ważyły 11 ton. Po odbudowie wysokość wieży wynosi 50 m. Jest to jedna z najwyższych wież w południowej części województwa śląskiego.



W latach 1989–93 wykonano nową elewację salek katechetycznych i kościoła,

a jego dach pokryto blachą cynkową. Wymieniono okna i położono nową posadzkę. Rozpoczyna się kolejne już malowanie kościoła. Projekt malowania i architektury wnętrza przygotował znany artysta malarz Ireneusz Botor. Jest on jednocześnie autorem wykonanego na sklepieniu fresku przedstawiającego czterech Ewangelistów (jego malowidła znajdują się też w kilku innych kościołach na Śląsku i w Austrii).



Przeprowadzono również renowację i konserwację wszystkich obrazów i figur, dzięki czemu odzyskały one swą dawną kolorystykę. Do kościoła powróciły zabytkowe stacje Drogi Krzyżowej. Prace konserwatorskie obrazu św. Wawrzyńca i stacji wykonały miejscowe artystki malarki Jolanta Wajdeman–Łukaszyk i Stefania Kuczera–Płuska.

Nowe dębowe ramy do obrazów stacji, wg projektu I. Batora, wykonali Jan Szczęsny i Ludwik Penkała.

W dniach 9 i 10 lipca 1997 r. parafia obchodziła kolejne uroczyste peregrynacje kopii obrazu M. B. Częstochowskiej.

W 1994 r. ruszył remont i rozbudowa domu zakonnego. Dach pokryto czerwoną dachówką, dobudowano nową część, do której przeniesiono kaplicę. W odremontowanych wnętrzach urządzono pomieszczenia dla ochronki. Jej działalność wznowiono w 1995 r., po ponad stuletniej przerwie. W roku 1999 zostaje ogłoszony błogosławionym założyciel m.in..



skrzyszowskiego klasztoru – Edmund Bojanowski. W parafii obchodzono ten fakt szczególnie uroczysto. Mszę św. dziękczynną z tej okazji odprawił w kościele ks. bp Gerard Bernacki. Druga część uroczystości odbyła się na placu klasztorным, gdzie Biskup poświęcił pomnik bł. E. Bojanowskiego. Przełożona prowincjonalna siostra M. Mariola Marek przekazała parafii relikwie tego błogosławionego.



Z końcem lipca 2006 r. nowym proboszczem został ks. Witold Tatarczyk. Dzięki jego staraniom już pod koniec września na wieży kościoła umieszczone zostają zegary. Średnica jednej tarczy wynosi 1,7 m. Zegary wykonał p. Rduch z Połomii. Elektroniczne mechanizmy sterowane są sygnałem radiowym z Frankfurtu. W październiku ukończono budowę kaplicy przedpogrzebowej i 1 listopada w czasie Nieszporów ks. Proboszcz dokonuje poświęcenia. Jej budowę rozpoczął w 2004 r. ks. J. Piekorz.

23 kwietnia 2007 r. ks. W. Tatarczyk, z grupą 153 skrzyszowskich pielgrzymów, udał się do Zakopanego po figurę Matki Boskiej Fatimskiej. Oryginalną figurę z Portugalii sprowadził kustosz sanktuarium na Krzeptówkach ks. Drozdek. Odąd 13 każdego miesiąca w naszej parafii odprawiane są nabożeństwa ku czci Fatimskiej Maryi.



W latach 2007–2011 ks. W. Tatarczyk prowadzi prace, których celem jest nie tylko przeprowadzenie koniecznych remontów, ale jednocześnie nadanie kościołowi pełnego blasku. Wiosną 2007 r. zapada decyzja wymiany okien w kościele, na szczelniejsze i ozdobione witrażami. Głównym, powtarzającym się motywem witraży, są różne postaci Aniołów. W grudniu 2008 r. zostało zamontowane ostatnie z 17. okien. Wszystkie znalazły swoich fundatorów, a ich nazwiska znajdują się w narożnikach witraży.

Od połowy 2008 r. rozpoczęto prace nad budową bocznych ołtarzy. Wykonano je z drzewa dębowego. W jednym z nich znalazł swe miejsce zabytkowy obraz św. Wawrzyńca. Tam też ulokowano odnowione w pracowniach konserwatorskich figurki św. Wawrzyńca i św. Michała. Pochodzą one z drewnianego kościółka, a przechowywane były w prywatnych domach. W drugim odbudowanym ołtarzu bocznym, poświęconym św. Barbarze, umieszczona została płaskorzeźba pochodząca z lat 50. XX wieku.

Przeprowadzono też renowację głównego ołtarza św. Michała Archanioła i Stołu Eucharystycznego. W prezbiterium stanęła nowa ambona i miejsce przewodniczenia. Wszystkie wymienione miejsca zostały wykonane z drzewa dębowego. Są bogato zdobione i są podświetlane. Umieszczono na nich płaskorzeźby pełne symboliki np.: pod mensą ołtarza – kosz z chlebami i dwie ryby, na frontonie ambony – Chrystusa Siewcy, Stół Eucharystyczny ozdabia scena z ostatniej



wieczery. Autorami rzeźb są T. Świerczek i Z. Stańko. Wszystkie pozostałe elementy z drzewa wykonali miejscowi stolarze J. Szczęsny, A. Rufert, J. Langrzyk, Z. Matloch. Oni też zrobili nowe sedilia i ławki.

Na ołtarzu i w narożnikach kościoła umieszczono 4. odnowione barokowe figury Aniołów, a na filarach, obok drzwi zakrystii, rzeźby Ewangelistów św. Mateusza i św. Jana. Całe prezbiterium zostało wyłożone brązowym granitem. Jako ostatnią odrestaurowano, znajdującą z tyłu kościoła, kaplicę M. B. Częstochowskiej (2009 r.). W 2010 r. powstały dwie nowe kaplice boczne. Po prawej stronie kaplica z figurą M. B. Fatimskiej, gdzie umieszczono również figurę św. Józefa oraz obraz bł. Jana Pawła II i jego relikwie. Należy dodać, że relikwie są podwójne. I stopnia – są to włosy Papieża, a w drugim relikwiarzu jest mały kawałek Krzyża, który Papież trzymał w ostatni swój Wielki Piątek – to relikwie II stopnia.



Udało się je pozyskać dzięki pomocy D. i L. Wnuk z sanktuarium na Krzeptówkach. Weszliśmy w posiadanie relikwii w październiku 2011 r., wcześniej niż katowicka archikatedra. W drugiej kaplicy tzw. chrzcielnej umieszczono zabytkowe chrzcielnice: jedna kamienna ma około 700 lat, a druga barokowa. Tu znalazły swe miejsce: obraz Miłosierdzia Bożego, figura Serca P. Jezusa i relikwie św. Wawrzyńca, św. Dominika oraz św. Wiktorii.

W czasie trwania remontu wymieniono całą instalację elektryczną. W nawie głównej zawieszono potężny, mosiężny żyrandol. Ma 1,5 m wysokości, a jego średnica wynosi 1,6 m. Został wykonany na specjalne zamówienie w Krakowie. Na 240 m kwadratowych granitowego podestu ustawiono nowe ławki. Na całej powierzchni, podobnie jak w prezbiterium, zainstalowano ogrzewanie podłogowe. Gruntownej konserwacji poddano organy. Organistki uzyskały bezpo-

średnie

połączenie z zakrystią, a dla wiernych słowa pieśni wyświetlane są na ekranie. Do odnowionych zakrystii wykonano nowe meble. W kwietniu 2011 r. zakończono malowanie świątyni. Na sklepieniu odrestaurowano malowidło „Czterech Ewangelistów”. Wszystkie ornamenty wykonano wg. projektu R. Goździka, absolwenta ASP w Krakowie. W kościele warto też zwrócić uwagę na umieszczony w prezbiterium Krzyż, który jest pamiątką parafialnej pielgrzymki do Ziemi Świętej. W lewej nawie bocznej umieszczono oryginalny kamień z Golgoty, opatrzony pieczęcią i certyfikatem autentyczności. W kaplicy M. B. Częstochowskiej znajduje się obraz M. B. z Guadalupe, pamiątką pielgrzymki do Meksyku. Galeria rzeźb wzbogaciła się o figurę św. Ojca Pio i bł. E. Bojanowskiego. Ze względu na bezpieczeństwo kościoła jest monitorowany.

Od lipca 2011 r. z wieży kościoła rozbrzmiewa znowu głos starego XVIII-wiecznego dzwonu Wysłuchy. Staraniem



Proboszcza i Romana Marcol (potomka rodu Wysłucha) udało się odzyskać tę cenną pamiątkę. Po prawie 40-letniej „służbie” w Kaczycach wrócił na swoje miejsce. Biję codziennie w południe na Anioł Pański.

Równie dużo prac wykonano na zewnątrz kościoła. Wyremontowano dach i pokryto go czerwoną dachówką (2009 r.). Całkowicie odrestaurowano małą wieżę. Na obu wieżach wymieniono krzyże, oba są podświetlane. Przeprowadzono prace konserwatorskie i rekonstrukcyjne dwóch zabytkowych krzyży w obejściu kościoła. Jeden z nich, stojący przy bramie kościelnej, pochodzi z 1880 r., a jego fundatorem był ks. H. Ring. Drugi stojący na cmentarzu, jest z roku 1886, a ufundował go p. Salamon z Krostoszowic. Prace renowacyjne wykonał rzeźbiarz z Jedłownika Henryk Piechaczek. Największym dziełem tego rzeźbiarza jest pomnik bł. Jana Pawła II, który stanął przed naszym kościołem. 20 października 2012 r. odbyła się specjalna uroczystość, w czasie której ks. proboszcz W. Tatarczyk poświęcił pomnik.



Wiktor Skworec wydał zgodę na przechowywanie w niej Najświętszego Sakramentu. Pierwszą Mszę św. odprawiono w tej kaplicy 23 listopada 2012 r. Po kościele i klasztornej kaplicy M.B. Bolesnej, jest to trzecie miejsce w parafii, gdzie odprawiane są Msze Święte.



Ciekawym, zabytkowym obiektem sakralnym w Skrzyszowie jest przydrożna, murowana kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena. W 2012 r. dokonano jej kapitalnego remontu i odrestaurowano starą rzeźbę. Na terenie naszej wsi stoi obecnie 14 krzyży, 4 z nich pochodzą z końca XIX wieku (o 2. z nich wspomniano wyżej). Pięć z nich powstało wspólnie, kiedy proboszczem był już ks. W. Tatarczyk. W tym też czasie powstała nowa kaplica św. Józefa, znajduje się w domu seniora „Gwarek”. Ks. bp



Po 2006 r. wykonano wiele prac w obejściu kościoła m.in. odremontowano wszystkie schody prowadzące do kościoła i na cmentarz, obłożono je palonym granitem, zrobiono nową sieć alejek na cmentarzu oraz nowe parkingi. Zamontowano słupy z reflektorami oświetlającymi kościół i umieszczono na nich zewnętrzne nagłośnienie. Przeprowadzono remont generalny domu katechetycznego. We wrześniu 2012 r. rozpoczęto budowę nowego probostwa. Parter będzie oddany do użytku w maju 2013 r., a całkowitą przeprowadzkę zaplanowano na sierpień 2013 r.

Aktywnie działają przy kościele różne grupy parafialne, m. in. Dzieci Maryi, Róże Różańcowe, Papieskie Dzieło Pomocy Dzieciom, grupa ministrancka, Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego, zespół charytatywny. Parafia podejmuje wiele ciekawych działań. Od 11 lat, w dniu 18 maja, w rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II odbywają się



„Wieczory Papieskie”. Są to koncerty organizowane przez miejscowy chór Absolwent, na które zapraszane są również inne zespoły czy soliści. Gościnnie występował m.in. Eleni, aktorzy Teatru Wyspiańskiego w Katowicach czy amatorski teatr z Puław, który wystawił sztukę K. Wojtyły „Brat naszego Boga”. Dużym powodzeniem cieszą się też coroczne koncerty kolęd w wykonaniu chóru Absolwent. Kolędowanie innych chórów i zespołów trwa przez kilka niedziel. W 2013 r. z inicjatywy ks. Proboszcza i S.M. Ryszardy zorganizowano „Rodzinne śpiewanie przy żłóbku”. Mogli wystąpić wszyscy chętni, którzy chcieli solo lub z rodziną zaśpiewać, lub zagrać kolędę Dzieciątka. Wielkie tłumy ludzi gromadzą się na festynach parafialnych, które organizowane są od 2010 r., pod hasłem „Rodzina cała u Świętego Michała”. Swoje umiejętności artystyczne prezentują wtedy nie tylko miejscowe zespoły, dzieci i młodzież, ale też zaproszeni goście – w 2012 r. wystąpił zespół Feel.

Ważnym elementem polskiej religijności są organizowane od wieków pielgrzymki do różnych miejsc kultu, głównie w Polsce. Skrzyszów nie różni się pod tym względem od innych parafii. Obecne trasy wiodą najczęściej do Częstochowy, Piekar, Łagiewnik, Lichenia, na Górę Świętej Anny, Wadowic, czy na Krzeptówki. W kalendarz parafialnych imprez od 2007 r. wpisane są wielodniowe pielgrzymki zagraniczne, organizowane przez ks. W. Tatarczyka. Na ich szlaku znalazły się Włochy – główny cel grób Jana Pawła II (2007 r.), następnie Ziemia Święta (2008 r.), Meksyk – do cudownego obrazu M.B. z Guadalupe



(2010 r.), Sanktuaria Maryjne Europy od Lourdes, przez La Salette do Altotting (2011 r.), Portugalia – Fatima (2012 r.). W 2011 roku grupka naszej młodzieży uczestniczyła w Światowych Dniach Młodzieży w Madrycie. W ostatnich latach czworo parafian odbyło swą indywidualną wędrówkę do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Swoje Camino de Santiago przemierzali z różnych miejsc. Od kilku lat organizowana jest też parafialna pielgrzymka Szlakiem Orlich Gniazd na Jasną Górę. We wszystkich pielgrzymkach grupowych każdorazowo bierze udział przynajmniej kilkadziesiąt osób.

Od 2007 r., w okresie wielkiego postu, odbywa się Droga Krzyżowa ulicami Skrzyszowa. Podobnie jak procesje Bożego Ciała, odbywa się każdego roku w innej części wsi.



Najważniejszym wydarzeniem w historii naszego kościoła były święcenia diakonatu. Miało to miejsce w dniu 26 lutego 2012 r. Pięciu alumnów V roku Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach otrzymało pierwszy stopień święceń kapłańskich z rąk ks. abp. Wiktora Skworca w kościele św. Antoniego z Padwy w Chorzowie. Sześciu przyjęło święcenia diakonatu w Skrzyszowie z rąk ks. bp. Józefa Kupnego. Byli to: Mateusz Drobny i Tomasz Wysłucha – Skrzyszów; Szymon Karnówka – Syrynia; Tomasz Rowiński i Marcin Szymczak – Wodzisław; Tomasz Tesarczyk – Radlin Górny. Wśród licznie zgromadzonych gości obecni byli m.in. wicerektor seminarium ks. A. Nowicki, ks. prof. J. Szymik i proboszczowie parafii, z których pochodzą nowo wyświęceni diakoni.



Wszystkie szczegóły dotyczące życia parafii, podejmowanych prac, fundatorów i wykonawców można znaleźć w kronikach parafialnych i poszczególnych numerach gazetki „U Świętego Michała”. Pierwszy jej numer powstał w październiku 2006 r. i odtąd gazetka ukazuje się regularnie raz w miesiącu.

Historię opracowano na podstawie:

1. Henke F. I., *Kronika czyli Opis topograficzno–historyczno–statystyczny miasta i wolnego mniejszego państwa stanowego Wodzisław na Górnym Śląsku*; cz. I i II, tłum. R. Milek, Wodzisław 2003.
2. Król H., *Zbiory Muzeum Diecezjalnego w Katowicach, ich wartość historyczna i artystyczna*, 1984.
3. Piechaczek L., Tolarz E., *Kartki z dziejów Skrzyszowa*, 2002.
4. *Skrzyszów moje miejsce na ziemi*, publikacja Zespołu Szkół w Skrzyszowie.
5. *Kroniki parafialne, Skrzyszów 1984–2012*.
6. *U Świętego Michała, gazetka parafii w Skrzyszowie nr 1 – 78*

A.Cz. & R.Sz.